

Dekalog udanego małżeństwa

● Połączyła ich miłość i ciężka praca. Teraz doświadczyła choroba. Antonina i Piotr, choć rozdzieleni przez los, cieszą się z każdej chwili spędzonej razem

Sękowa - Ropica Górna

Marek Podraza
m.podraza@gk.pl

Państwo Antonina i Piotr Przybyceniowie z Ropicy Górnej są krótko mówiąc „tak” wypowie-
dzieli sobie w kościele parafialnym w Małostowie w 1964 roku. W ubiegłym tygodniu, wraz z innymi 47 parami z gminy Sękowa, obchodzili jubileusz życia małżeńskiego.

Piotr był wdowcem z dwójką małych dzieci. Jego pierwsza żona zmarła podczas porodu.

- Ta śmierć była ciosem, dopiero wtedy doceniłem, jak bardzo brakuje mi żony. Byłem bezradny, nie umiałem nawet gotować - wspomina.

Antosie, bo tak mówi o swojej obecnej żonie, znał właściwie od dzieciństwa, bo oboje pochodzili przecież z Ropicy Górnej. Do dzisiaj nie wiadomo, czy najpierw zakochała się w Piotrze, czy w jego maluchach. To ona na nowo przywróciła do jego domu radość i miłość. Szybko za-

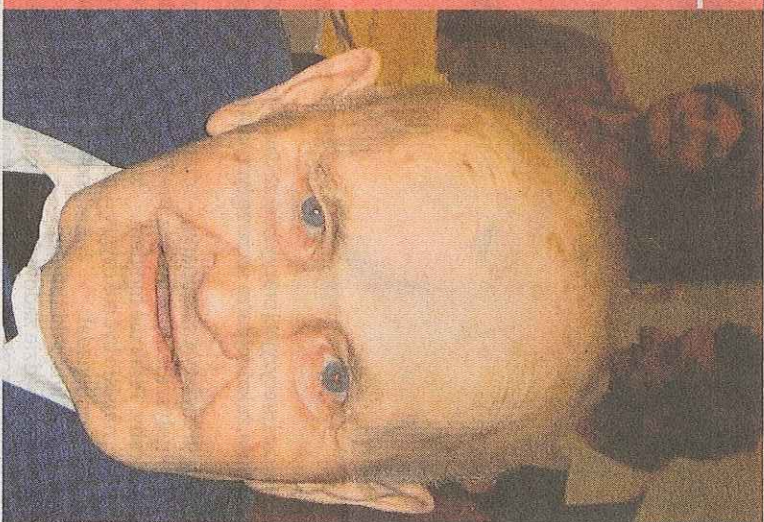
skarbila sobie serca bliskich. Została mamą dla jego dzieci, urodziła mu jeszcze dwoje. - W Ropicy się wychowywałem, pracowa-



Ich dekalog małżeński

Udane małżeństwo to marzenie każdej pary. Choć nie ma jednej złotej recepty na sielankowy i w pełni zgodny związek, doświadczeni jubileści kierowali się następującymi zasadami:

1. Zawsze towarzyszył nam Bóg oraz modlitwa i nadal tak jest.
2. Staliśmy się nie mówić do siebie podniesionym głosem.
3. Nie wypominaliśmy sobie błędów z przeszłości.
4. W chwilach trudnych wspominaliśmy najlepsze lata naszego małżeństwa.
5. Nie wychodziliśmy z domu w gniewie trzaskając drzwiami.
6. Ciche chwile, jeżeli były, trwały tylko kilka godzin.
7. Celem życia było szczęście naszych dzieci.
8. Nigdy nie byliśmy zli równocześnie.
9. Trudnych spraw nie odkładaliśmy na potem.
10. Rozmowa była podstawą naszego porozumienia.



FOT. MAREK PODRAZA

► **Pani Antonina i Piotr przeżyli razem ponad 50 bardzo trudnych lat. Jubileusz był jedną z piękniejszych chwil w ich ciężkim życiu**

com w pracach polowych. Pani Antosia była krawcową. By do-
robić do domowego budżetu -
szyła. Zwykle nocami, bo
w dzień zajęta była domowymi
obowiązkami. Piotr, oprócz te-
go, że pracował w gospodar-
stwie, był dozorcą w Jasielskim

nie, miłości wspólne wychowa-
nie dzieci - to ich recepta na tyle
lat wspólnego życia.

Pani Piotr ma już 90 lat, a jego
żona 88. Dwa lata temu życie wy-
stawiło ich na kolejną i bardzo
trudną próbę.

- Obydwoje praktycznie

Jubiliści z gminy Sękowa

ZŁOTE GODY OBCHODZILI:

Genowefa i Eugeniusz Bednarzowie, Maria i Tadeusz Chruscielowie, Teresa i Franciszek Decjowie, Maria i Eugeniusz Drzymalowie, Halina i Mieczysław Duszarow, Krystyna i Józef Dylowic, Maria i Teodor Dziarnbowic, Maria i Julian Futrowic, Maria i Józef Gogolowic, Janina i Kazimierz Gogolowic, Stanisława i Marian Gorczy, Maria i Dymitr Horbalowic, Anna i Jan Horbalowic, Barbara i Adam Janikowic, Jadwiga i Eugeniusz Janikowic, Edwarda i Józef Kanińscy, Emlia i Włodzisław Kobasowic, Irena i Mieczysław Kołecy, Stefania i Eugeniusz Kretowic, Stanisława i Eugeniusz Kretowiczowic, Alina i Czesław Łukaszowic, Maria i Romuald Mąkowic, Halina i Stanisław Pleuchowic, Krystyna i Marian Potkowic, Antonina i Piotr Przybyceniowie, Maria i Zbigniew Przybyceniowie, Barbara i Piotr Przybyceniowie, Irena i Kazimierz Piścizna, Helena i Jan Pyzowic, Maria i Jarośław Rotkowic, Anna i Paweł Rusynowic, Franciszka i Czesław Tokarcowic, Halina i Józef Walowic, Maria i Józef Wędrychowicowic, Małgorzata i Kazimierz Wozniakowic, Zofia i Tadeusz Zabawowic oraz Ludwika i Mieczysław Zająkowic.